

Ks. dr hab. Radosław Kimsza, prof. PB
Pracownia Historii Architektury i Konserwacji Zabytków
Politechnika Białostocka

RECENZJA

rozprawy doktorskiej ks. mgra lic. Andrzeja Wiecki,
pt. *Rola misji ewangelizacyjno-apostolskiej w życiu i działalności*
bł. Marty Wieckiej (1874-1904), Warszawa 2024, ss. 263,
napisanej na Wydziale Teologii UKSW w Katedrze Teologii Życia Duchowego
pod kierunkiem ks. dr. hab. Włodzimierza Gałązki, prof. UKSW

I. Ogólne omówienie rozprawy

Świętość jest źródłem i kresem chrześcijańskiego powołania. Źródłem, ponieważ jedynym, po trzykroć Świętym jest Bóg, Stwórca i Pan wszystkiego (por. Iz 6,3); kresem, ponieważ człowiek, zaproszony poprzez sakrament chrztu świętego do udziału w życiu Boga, osiąga jego pełnię w wieczności.

Kościół od zarania swoich dziejów zapraszał człowieka do realizacji powołania do świętości w rozmaitych formach życia. Pierwotnym modelem świętości było męczeństwo. W pełni naśladował Chrystusa i upodabniał się do Niego ten, kto oddawał swoje życie za wyznawaną w Niego wiarę.

Od IV w., przełomowego w dziejach chrześcijaństwa, zaczęto się zastanawiać czy można być świętym bez przelania za Chrystusa krwi? Odpowiedzią na to pytanie byli najpierw eremici a po nich anachoreci i cenobici, przeżywający tzw. „białe męczeństwo”, polegające na wyborze Chrystusa i duchowej walce o życie radami ewangelicznymi, szczególnie czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Z czasem „białych męczenników” zaczęto określać mianem wyznawców, tych, którzy wprawdzie nie oddali życia za Chrystusa, ale oddali życie Chrystusowi i poprzez wcielanie rad ewangelicznych stali się do Niego podobni.

Żyjący w IV w. św. Bazyli Wieki, uznawany za ojca monastycyzmu wschodniego, szybko zauważył, że całkowita izolacja mnicha od świata niejako połowicznie realizuje chrześcijańskie powołanie. W eremie kocha się Boga, pozostając w niemocy realizacji przykazania miłości bliźniego. Stąd klasztory stawały się odpowiedzią na naglące potrzeby człowieka epoki, który w mnichu (mniszce) mógł doświadczyć miłosierdzia Boga. W ten sposób wykształciła się droga do świętości jako realizacja przykazania miłości Boga i bliźniego. Proponowali ją mężczyznom i kobietom zakonodawcy, kształtując w pewnym sensie nieco wypaczoną wizję świętości, do której predysponowani mieli być jedynie zakonnicy i zakonnice. Taki stan chrześcijańskiej świadomości przetrwał do Soboru Watykańskiego II, który przypomniał o powszechnym powołaniu do świętości chrześcijan bez względu na ich stan. Nie znaczy to, że przez czternaście wieków trzymano się takiej wizji świętości. Wystarczy wspomnieć św. Franciszka Salezego (157-1622), który zamierzał powołać do życia zakon zajmujący się dziełami miłosierdzia (zakon Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny), ostatecznie zamknięty w klauzurze i św. Wincentego a Paulo, który wsparty o doświadczenie założyciela wizytek, zakładając szarytki mówił: „jeśli będą was pytać, czy jesteście zakonnice, odpowiadajcie, że z woli Pana Boga nimi nie jesteście”. Widział bowiem w kobietach, które miały zajmować się pracą pielęgniarską wśród najuboższych nie tylko opiekę medyczną nad ówczesnym marginesem społecznym, ale także szansę na oddziaływanie ewangelizacyjne, zamierzające do pojednania i przyjaźni z Bogiem. Założone przez niego Córki Miłości, zwane w Polsce szarytkami (od francuskiego *charité*) stały się poprzez zleconą

im misję znakiem Miłosiernej Miłości Boga w Jezusie Chrystusie, udzielającej się ubogim nie tylko w znaczeniu ubóstwa materialnego, ale także duchowego i moralnego. W historię tego najliczniejszego w świecie żeńskiego zgromadzenia (ok. 20 tys. sióstr w 96 krajach świata) wpisuje się bł. Marta Wiecka (1874-1904), pielęgniarka, „biała męczennica” nie tylko poprzez heroiczne życie radami ewangelicznymi, ale także poprzez oddanie swojego życia po to, by mógł je ocalić mąż i ojciec rodziny. Motyw, jakim się kierowała – oblubieńcza miłość do Chrystusa i wierność charyzmatowi zgromadzenia, do którego należała przypieczętowały jej powołanie do świętości i pozwoliły osiągnąć szczyt jej ewangelizacyjno-apostolskiej misji.

Droga do świętości bł. Marty Wieckiej stała się przedmiotem naukowych badań w kluczu teologii duchowości, ks. mgr lic. Andrzeja Wiecki. Jego dysertacja prezentuje osobę i dzieło Błogosławionej jako osobliwego apostoła w dziele ewangelizacji człowieka szczególnego, bo potrzebującego miłosiernej Miłości Boga w swej psycho-somatycznej konstytutywności

II. Ocena rozprawy

1. Zasadność wyboru tematu

Wybór tematu rozprawy, po dogłębnej jej analizie nie wydaje się przypadkowym. Autora wiązała z bł. Martą nie tylko hagiograficzne zainteresowania oraz osobisty kult, ale także więzy krwi, co w wyborze tematu zapewne nie było obojętne.

Podstawowe źródło rozprawy, jakim jest osoba i dzieło bł. Marty wydaje się nadawać trafności wyborowi tematu. Człowiek naśladowujący Boga w Jego miłosierdziu nie dezaktualizuje się i nie przemija. Wręcz przeciwnie, osnowa miłości Boga i bliźniego, jaka utkała jego życie, jest wieczna (por. 1Kor 13,8): świętego jednoczy na wieczność z Bogiem, a dążących do świętości ukierunkowuje na to zjednoczenie.

Inspirującymi w wyborze tematu dysertacji były bez wątpienia źródła duchowości bł. Marty: wychowanie w rodzinie a także duchowość wincentyńska, św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac, która zważywszy na posługę kapłańską Autora nie może być tu bez znaczenia.

Trafność wyboru tematu może być też umotywowana specyfiką teologii jaka została w pracy poddana pogłębionym studiom. Jest to teologia na wskroś przeżyta, osobiście doświadczona, chrześcijańskie *praxis*, które skąpo opisane (listy) doprowadziło Martę Wiecką do *theoria*, widzenia Boga uosobionego w najbardziej zmarginalizowanych.

2. Układ rozprawy

Struktura pracy nie budzi wątpliwości recenzenta. Jak uzasadnia Autor, podyktowana jest ona zawartością wykorzystanych źródeł, jak i zagadnieniami, które w rozprawie zostały ujęte. Wszystkie one odnoszą się bezpośrednio lub pośrednio do osoby i dzieła, w kluczu ewangelizacyjno-apostolskim bł. Marty Wieckiej.

Wątpliwość może budzić drugi rozdział pracy, w który Autor nie wyprowadził osoby bł. Marty. Wydaje się, że zostało to podyktowane zamiarem teologicznego uzasadnienia apostolskiej misji Błogosławionej i stworzenia odpowiedniego, teologicznego fundamentu jej życia konsekrowanego i wpisanego w nie apostołstwa. Jeśli weźmie się pod uwagę praktyczny brak teologicznego piśmiennictwa Błogosławionej to takie podejście do treści drugiego rozdziału dysertacji można uznać za właściwe.

3. Podział bibliografii i zapis bibliograficzny; przypisy

Strona metodologiczna rozprawy nie budzi u recenzenta większych zastrzeżeń. Zapis bibliograficzny jest bardzo rozbudowany, szczególnie w II jej części – „Literaturze przedmiotu”.

Źródłem podstawowym, według spisu bibliograficznego dysertacji, są listy i modlitwy M. Wieckiej wydane pod redakcją W. Bomby, A. Dzierżaka i J. Wątroby. Wydaje się słusznym wyszczególnienie ich jako odrębnych pozycji bibliograficznych. Pozwoliłoby to ocenić ilość materiału źródłowego i bezpośrednio odnieść się do źródła i czasu jego powstania. Podobna uwaga dotyczy zbioru pism *San Vicente de Paul. Obras Completas*. W tym przypadku należy wyszczególnić tytuł dzieła cytowanego i tom, w którym zostało ono umieszczone.

Cennym źródłem w pracy badawczej mogłoby być *Positio* beatyfikacyjne, które zostało jedynie wspomniane w treści pracy (s. 226) a pominięte w bibliografii i nie wykorzystane w badaniach.

Przy ewentualnym przygotowaniu dysertacji do druku należy ujednoczyć zapis tytułów czasopism. Niekiedy Autor posługuje się ich skrótami (RW), niekiedy pełnymi tytułami (np. „Warszawskie Studia Patorialne”). Należy ujednoczyć sposób opisu numeru wykorzystanych czasopism i roku ich wydania.

W bibliografii i przypisach Autor odnosi się do: *Konstytucje Sióstr Miłosierdzia* zaś w tekście posługuje się liczbą pojedynczą: *Konstytucja* (s. 67, 102).

W drugiej pozycji „Literatury przedmiotu” (s. 248) brakuje tytułu metrykowanego hasła.

Wszystkie pozycje z zasobów internetowych należy umieścić w jednym dziale (zob. s. 252).

Niektóre umieszczone w spisie bibliograficznym pozycje mają charakter bardziej popularyzatorski niż ściśle naukowy (ks. J. Twardowski, ks. P. Pawlukiewicz itp.).

Autor zasadniczo konsekwentnie stosuje zasady metodologiczne zarówno w zapisie bibliograficznym, jak i w przypisach.

4. Język rozprawy

W opinii recenzenta język, jakim posługuje się Doktorant w redagowaniu rozprawy jest staranny w swojej formie, zaś w treści merytorycznie i pojęciowo odpowiada postawionej w temacie tezie.

Zdarzają się jednak usterki językowe i gramatyczne a także przedmiotowe powtórzenia. Z tego powodu ewentualne wydanie pracy w formie monografii domaga się korekty językowej a w niektórych przypadkach uściśleń merytorycznych.

W tekście rozprawy są częste odniesienia do przywoływanych z imienia i nazwiska autorów. Wydaje się poprawniejszym umieszczenie tych konkretnych odniesień tylko w przypisach (por., zob.). W tym przypadku Autor niekiedy używa przed imieniem i nazwiskiem określeń osoby (ks. - ksiądz, o. - ojciec itp.) niekiedy zaś posługuje się tylko imieniem i nazwiskiem (s. 43). Przed ewentualną publikacją pracy trzeba to ujednoczyć używając pierwszej litery imienia i nazwiska, bez określeń osoby.

W niektórych przypadkach, bez umniejszenia wartości pracy można zrezygnować z form oceniających czy nieadekwatnych porównań autorów i dzieł (s. 77) a także, wydaje się przesadnych określeń (s. 79).

Treściom umieszczonym w tabelach (np. s. 55, s. 59) należałoby nadać formę narratywną. W tym przypadku wykorzystana przez Autora metoda jest właściwa innym dziedzinom nauki np. socjologii.

5. Ocena merytoryczna oraz istotne osiągnięcia rozprawy

Pod względem merytorycznym praca zasługuje bez wątpienia na ocenę pozytywną. Już sam wybór tematu przemawia za oryginalnością zagadnienia, szczególnie na gruncie teologii polskiej, bowiem, jak wskazał Doktorant nikt dotychczas nie podjął się opracowania aspektu misyjno-apostolskiego w życiu i działalności bł. Marty Wieckiej.

Lektura rozprawy pozwala stwierdzić, że ks. Wiecka dogłębnie wniknął w myśl teologii apostołstwa a swoje pogłębione nad nią studium wzbogacił o teologię życia konsekrowanego, szczególnie w jej wymiarze apostołskim. W takim teologicznym kontekście umieścił osobę i dzieło bł. Marty. Te dwa nurty teologii uczynił istotowymi dla realizacji powołania chrześcijańskiego przyszłej Błogosławionej.

Należy zauważyć, że teologia życia konsekrowanego, jak i teologia apostołstwa mają silne podłoże antropologiczne, czego nie pomija w swojej pracy Doktorant a wręcz przeciwnie uwidacznia to przez osobę Marty Wieckiej. W ten sposób tworzy teologię, która jak najbardziej wpisuje się w nurt teologii duchowości – teologii doświadczenia chrześcijańskiego. Warto też wspomnieć, że to właśnie teologia duchowości nadaje właściwego znaczenia innym dziedzinom teologii, przede wszystkim pastoralnej i moralnej. Te dwa nurty teologii są obecne w rozprawie i poprzez obecność w nich osoby Błogosławionej nabierają właściwego chrześcijaństwu znaczenia. W ten sposób praca wpisuje się w dzieje duchowości chrześcijańskiej nie tylko jako metodologicznie opracowany rozdział hagiografii czy historii duchowości, ale także teologii, która proponuje i promuje niedezaktualizujący się model chrześcijańskiego życia możliwego do zaaplikowania nie tylko przez osoby konsekrowane, ale wszystkich chrześcijan.

Praca składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym rozdziale Autor zarysowuje sylwetkę Marty Wieckiej. Czyni to nie jako historyk, ale teolog duchowości, który z wydarzeń życia przyszłej błogosławionej konstruuje dzieje powołania chrześcijańskiego od dzieciństwa do wieku dojrzałego z wyraźnym momentem przełomowym, jakim w życiu Marty Wieckiej było rozeznanie powołania do życia zakonnego z wyraźnym pragnieniem służby potrzebującym. Autor uwypukla także znaczenie środowiska, szczególnie rodziny, w formacji chrześcijańskiej i ogólnoludzkiej.

Drugi rozdział pracy tworzy fundament teologiczny pod osobę i przyszłe dzieło Marty Wieckiej. Autor koncentruje się w nim na teologii ewangelizacji i apostołstwa. Wybrzmiewa w nim to, co stanie się dziełem życia s. Wieckiej: chrystusowe uczniostwo, które w swej istocie zakłada apostołstwo przekłuwane na potrzeby osoby, miejsca i czasu. W rozdziale tym Autor kreśli także, wciąż w kluczu teologii apostołstwa, podstawy duchowości wincentyńskiej i misję, jaką siostrzom miłosierdzia zlecieli założyciele zgromadzenia.

W trzecim rozdziale, w kontekst teologii apostołstwa i życia konsekrowanego Autor wprowadza osobę bł. Marty Wieckiej. Czyni to najpierw w kontekście ewangelicznych rad czystości, ubóstwa i posłuszeństwa uwzględniając ich skuteczność w podejmowanych przez nią dziełach apostołskich. Ważnym aspektem poruszonym przez Autora w trzecim rozdziale rozprawy jest ekumeniczny i międzyreligijny wymiar apostołstwa Wieckiej. W całości pracy warto zwrócić uwagę na rozróżnienie pomiędzy dialogiem ekumenicznym a dialogiem międzyreligijnym. Szczegółowej analizie Doktorant poddaje także środowisko, w którym M. Wiecka realizowała swoje powołanie, dostrzegając w nim właściwą przestrzeń dla chrześcijańskiego rozeznawania.

W czwartym rozdziale pracy Doktorant formułuje przesłanie ewangelizacyjno-apostołskie Marty Wieckiej w kluczu konkretnych owoców jej życia i działalności. Szczególną rolę w tym względzie przypisuje cierpieniu i nawróceniu, jakie bez wątpienia uczyniły owocną jej pracę apostołską i utorowały drogę do świętości. Autor pracy nie tylko wskazuje na konkretne przykłady z życia i działalności Błogosławionej, ale także rysuje teologię cierpienia, odwołując się do oficjalnego nauczania Kościoła i opinii teologów.

Lektura rozprawy doktorskiej prowokuje recenzenta do postawienia kilku pytań, które nie umniejszają ani wartości pracy, ani nie są próbą podważenia postawionych w niej tez:

1. Już we wstępie pracy pisze Ksiądz o bł. Marcie Wieckiej jako inspiratorce do „łączenia życia duchowego z codziennością” (s. 7). Czy w właściwie pojętej duchowości chrześcijańskiej te dwie rzeczywistości są możliwe do oddzielenia? Jak ich wzajemne przenikanie przejawiało się w życiu Błogosławionej?

2. U podłoża misji ewangelizacyjnej jest *kerygmat*, do którego słusznie odwołuje się Ksiądz w swojej pracy (s. 17, 78, 157, 168). Jego konsekwencją jest *didache*. Jak te dwa pojęcia były obecne w misji ewangelizacyjnej Marty Wieckiej?

3. W nauczaniu Kościoła ewangelizować znaczy przekazać wiarę w Boga i dać świadectwo o zbawczym dziele Jezusa Chrystusa. Czy tak rozumiana ewangelizacja miała miejsce w dziele prowadzonym przez Martę Wiecką? Pisze Ksiądz w tym aspekcie o „niekonwencjonalnych i dotychczas nieznanych sposobach docierania Wieckiej do człowieka” (s. 13). Jakie były to sposoby?

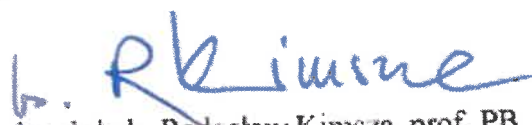
4. Pisząc o wyborze zgromadzenia zakonnego przez Martę Wiecką wspomina Ksiądz o kierowaniu się charyzmatem, duchowością zgromadzenia (s. 64). Czy można stwierdzić znajomość charyzmatu wicentyńskiego przez Wiecką w momencie decyzji o wstąpieniu do szarytek? Jak ten charyzmat był realizowany w jej życiu?

5. Pisze Ksiądz o Wieckiej jako o tej, „która wyprzedziła myślenie ojców soborowych dotyczących kwestii ekumenizmu, apostołstwa czy ewangelizacji”. W czym się to konkretnie przejawiało?

III. Wniosek końcowy

Powyzsze uwagi i spostrzeżenia dotyczące rozprawy doktorskiej ks. Andrzeja Wieckiego nie umniejszają jej merytorycznej wartości i metodologicznej poprawności. Więcej, dysertacja ta jest pewnym wkładem w dzieje nie tylko polskiej szkoły teologii duchowości, ale także teologii apostołstwa i ewangelizacji. Wartość tego wkładu jest tym większa, że Autor sięgnął nie po teologa systematyzującego przedmiot wiary chrześcijan, a raczej po osobę, która nie sądziła, że proza chrześcijańskiego życia stanie się przyczynkiem do teologicznych dywagacji i tworzenia z niej podwalin pod teologię apostołstwa. Dzięki pracy Doktoranta prostota życia chrześcijańskiego Marty Wieckiej otrzymała teologiczny fundament i włączyła w dzieje teologii błogosławioną, która może być patronką dzieł miłosierdzia czynionych przez Kościół.

Biorąc pod uwagę względy merytoryczne i formalne dysertacji, uznaję, że spełnia ona wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie ks. mgr lic. Andrzeja Wieckiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


ks. dr hab. Radosław Kimsza, prof. PB

Białystok, 16 maja 2024 r.

